

# Cree, Sex & Roll

Gdy robiłem swoim ciałem,  
To co zawsze zrobić chciałem  
Przypomniałem sobie nagle  
O czymś chyba zapomniałem  
Kupowałem właśnie w kiosku  
Jakieś fajki, trochę proszku  
Gdy Cię nagle zobaczyłem  
Więc do kiosku się wróciłem  
Po  
Przez złe zrządzenie losu  
Oprócz proszku, papierosów  
Więcej nic nie było w kiosku  
Więc omijam Cię gdzieś z boku  
Bez tego ani kroku!